

I. EKUMENICZNY WYMIAR ENCYKLIKI *LAUDATO SI'*

Studia Oecumenica 15 (2015)
s. 5–19

BOGDAN FERDEK

Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław

Eko-dogmatyka encykliki *Laudato si'*

Eco-dogmatics of the Encyclical *Laudato si'*

Abstract

The purpose of this paper is to systematize eco-theological themes of encyclical *Laudato si'* and to show their ecumenical aspect. A result of systematizing of the eco-theological themes of encyclical *Laudato si'* will be eco-dogmatics, i.e. a reflection on doctrinal bases of ecology included in Revelation. The eco-dogmatics understood in this way will be presented in the key of salvation history. Activity of God in the history of salvation shows analogy to ancient drama, whose action included three fundamental parts: tying, culminating point and untying. The eco-dogmatics is a subject of interest of theologians belonging to different Christian Churches and Communities. Jürgen Moltmann is one of them. Between Eco-dogmatic themes included in *Laudato si'* and eco-dogmatics of Moltmann there is ecumenical consonance. After all, they are written into ecumenical Nicene-Constantinopolitan Creed. The basis of this *Credo* is truth on the Creator God of heaven and earth who by incarnation, death and resurrection of his Son leads all creations to everlasting life in future world. This is underlined by the fact that eco-dogmatic themes included in *Laudato si'* and eco-dogmatics of Moltmann form the ecumenical dogmatics. Its essence is presenting all creations in their multiple relations with taking into consideration relation to God as a base. Such ecumenical eco-dogmatics is an answer for challenge which for theology is the ecological crisis.

Keywords: ecumenism, theology, eco-dogmatics, eco-drama.

Streszczenie

Artykuł systematyzuje eko-teologiczne wątki encykliki *Laudato si'* i ukazuje ich ekumeniczny wymiar. Owoce usystematyzowania eko-teologicznych wątków encykliki jest eko-dogmatyka, czyli refleksja nad zawartymi w Objawieniu doktrynalnymi podstawami ekologii. Tak rozumiana eko-dogmatyka została przedstawiona w kluczu historii zbawienia. Działanie Boga w historii zbawienia wykazuje analogię do antycznego dramatu, którego akcja miała trzy zasadnicze części: zawiązanie, punkt kulminacyjny i rozwiązanie.

Eko-dogmatyka jest przedmiotem zainteresowania ze strony teologów należących do różnych chrześcijańskich Kościołów i Wspólnot kościelnych. Jednym z nich jest Jürgen Moltmann. Pomiędzy eko-dogmatycznymi wątkami zawartymi w *Laudato si'* a eko-dogmatyką Moltmanna zachodzi ekumeniczne współbrzmienie. Są one przede wszystkim wpisane w ekumeniczne *Credo* nicejsko-konstantynopolińskie. Podstawą tego *Credo* jest prawda o Bogu Stworzycielu nieba i ziemi, który poprzez wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna prowadzi wszystkie stworzenia do życia wiecznego w przyszłym świecie. Już ten fakt uprawnia do postawienia tezy, że eko-dogmatyczne wątki *Laudato si'* i eko-dogmatyka Moltmanna tworzą ekumeniczną eko-dogmatykę. Jej istotą jest przedstawienie wszystkich stworzeń w ich wielorakich relacjach z uwzględnieniem jako bazy relacji do Boga. Taka ekumeniczna eko-dogmatyka jest odpowiedzią na wyzwanie, jakim dla teologii jest kryzys ekologiczny.

Słowa kluczowe: ekumenizm, ekologia, eko-dogmatyka, eko-dramat.

Reformowany teolog Jürgen Moltmann uważa, że ludzkość znajduje się na drodze ku uniwersalnej śmierci ekologicznej. Może ona wymrzeć tak jak przed milionami lat dinozaury¹. Przyczyny tej perspektywy ekologicznego końca świata tkwią w moralnym i religijnym kryzysie naukowo-technicznej cywilizacji². W podobnym duchu wypowiada się papież Franciszek w encyklice *Laudato si'*. „Pomijając wszelkie katastroficzne prognozy”, pisze on o „wielkiej degradacji naszego wspólnego domu” (61). Przyczynę tej „wielkiej degradacji naszego wspólnego domu” widzi papież w kryzysie etycznym, kulturowym i duchowym nowoczesności (*Laudato si'*, 119). Gdy chodzi o kryzys duchowy, to przejawia się on w zapomnianiu o Bogu wszechmocnym i Stwórcy, co prowadzi do umieszczenia człowieka na miejscu Boga i w konsekwencji do „tratowania bez końca stworzonej przez Niego rzeczywistości” (*Laudato si'*, 75). Człowiek stojący w opozycji do Boga, będzie stawał również w opozycji do Jego stworzeń.

Skoro kryzys ekologiczny jest pochodną kryzysu religijnego – jak pisze Moltmann lub pochodną duchowości zapominającej o Bogu – jak pisze papież Franciszek, to jest on także wyzwaniem dla teologii. Wielu teologów z różnych Kościołów i Wspólnot kościelnych podjęło to wyzwanie. Odpowiedzią na to wyzwanie chce być eko-teologia, która odkrywa, systematyzuje i pogłębia ekologiczne wątki Objawienia. „Terminu «eko-teologia» używa się powszechnie w piśmiennictwie anglosaskim na określenie wszelkiej refleksji teologicznej związanej z ochroną środowiska naturalnego. Refleksja ta czerpie zwykle zarówno z dogmatyki, jak i z teologii moralnej. Pojawiają się próby wyodrębnienia eko-teologii jako osobnej teologicznej dyscypliny”³. Zamiast jednak tego wyodrębnienia eko-teologii, zda-

¹ J. MOLTSMANN, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, Gütersloh: Chr. Kaiser 1995, 234–235.

² *Tamże*, 237.

³ J. PIENIEK, *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą. Ekoteologia Kościoła Anglii*, Świdnica: Świdnicka Kuria Biskupia 2008, 40.

je się, że lepszą propozycją będzie odkrywanie eko-teologicznych wątków w poszczególnych działach teologii, także tej – dogmatycznej. Może nawet w wyniku ukazania wątków eko-teologicznych w dogmatyce trzeba będzie przedstawić propozycję jej przededefiniowania. Być może impulsem do przededefiniowania dogmatyki będzie encyklika *Laudato si'*, która – choć wprost nie posługuje się terminem „eko-teologia”, to jednak – zawiera eko-teologiczne wątki. Celem niniejszej publikacji będzie usystematyzowanie eko-teologicznych wątków encykliki *Laudato si'* i ukazanie ich ekumenicznego wymiaru. A zatem problem: Jaką eko-dogmatykę zawiera encyklika *Laudato si'* i jaki jest jej ekumeniczny wymiar?

Ponieważ przedmiotem badań będą tylko te eko-teologiczne treści encykliki, które są oparte na dogmatyce, dlatego został wprowadzony termin „eko-dogmatyka”. Byłaby ona refleksją nad zawartymi w Objawieniu doktrynalnymi podstawami ekologii, która według papieża Franciszka „bada relacje między organizmami żywymi a środowiskiem” (*Laudato si'*, 138). Tak rozumiana eko-dogmatyka zostanie usystematyzowana w kluczu historii zbawienia. Działanie Boga w historii zbawienia wykazuje analogię do antycznego dramatu, którego akcja miała trzy zasadnicze części: zawiązanie, punkt kulminacyjny i rozwiązanie. To podobieństwo historii zbawienia do antycznego teatru wykorzystał Hans Urs von Balthasar w swoim dziele *Teodramatyka*⁴ czyniąc z tytułu dzieła kategorię teologiczną⁵. W tą kategorię teologiczną można wpisać eko-dogmatykę. Ujęta historiozbowczo eko-dogmatyka będzie miała trzy podstawowe części: zawiązanie eko-dramatu, punkt kulminacyjny eko-dramatu i rozwiązanie eko-dramatu. Wedle takiego schematu zostaną usystematyzowane eko-dogmatyczne wątki encykliki *Laudato si'*.

Eko-dogmatyka wiąże się z ekumenizmem i to nie tylko przez wspólne im słowo *oikos* – „dom”. Eko-dogmatyka jest przedmiotem zainteresowania ze strony teologów należących do różnych chrześcijańskich Kościołów i Wspólnot kościelnych. Papież Franciszek wspomina o powszechnie znanym zaangażowanie na rzecz ochrony stworzenia patriarchy Konstantynopola Bartłomieja I (*Laudato si'*, 7–9). Na III Europejskim Zgromadzeniu Ekumenicznym w Sibiu Patriarcha powiedział: „Obawiamy się o klimat, o powietrze, wodę i tlen, którym oddycha współczesny człowiek, i obawiamy się, że przyszłe pokolenia będą go szukać daremnie. Jesteśmy wreszcie zaniepokojeni samym przetrwaniem ludzkości na naszym kontynencie oraz na Ziemi”⁶. Eko-teologiczne wątki można również od-

⁴ Zob. H. URS VON BALTHASAR, *Teodramatyka I, Prolegomena*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2005.

⁵ G. GRESHAKE, *Theodramatik*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 9, Freiburg – Basel – Wien: Herder 2006, 1426.

⁶ BARTŁOMIJ I, *Medytacja*, w: *Światło Chrystusa oświeca wszystkich*, Świdnica: Świdnicka Kuria Biskupia 2008, 15–16.

należć w pracach prawosławnego teologa i biskupa Kallistosa Ware'a, według którego: „człowiek nie zostaje zbawiony od swego ciała, ale w nim i nie od materialnego świata, lecz z nim. Ponieważ człowiek jest mikrokosmosem i mediatorem stworzenia, jego własne zbawienie wiąże się również ze zharmonizowaniem i przeobrażeniem całego – ożywionego i nieożywionego – stworzenia wokół niego – z jego wyzwoleniem «z niewoli skażenia» i wyjściem «na wolność chwały synów Bożych» (Rz 8,21). W «nowej ziemi» Przyszłego Wieku z pewnością jest miejsce nie tylko dla człowieka, ale i dla zwierząt – w i dzięki człowiekowi one również będą uczestniczyć w nieśmiertelności, tak będzie też i ze skałami, drzewami, roślinami, z ogniem i wodą»⁷.

Na uwagę zasługuje również anglikańska refleksja teologiczna nad zagadnieniami ekologicznymi, którą szczegółowo przedstawił Jarosław Pieniek w pracy: *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą. Ekoteologia Kościoła Anglii*⁸.

Teologiczną refleksję nad ekologią podjęła również Światowa Rada Kościołów, która na VI Zgromadzeniu Ogólnym w Vancouver wydała dokument pt. „Sprawiedliwość, Pokój, Integralność Stworzenia” (JPIC). Kwestie ekologiczne znalazły się w trzeciej części tego dokumentu. Teologiczną refleksję nad ekologią, której dokonali teologowie z Kościołów należących do Światowej Rady Kościołów, przedstawiła szczegółowo Iga Czackowska w pracy: *Pomiędzy potopem a tęczą*⁹.

Skoro eko-teologia jest przedmiotem zainteresowania ze strony teologów należących do różnych Kościołów i wspólnot kościelnych, to warto pytać o ekumeniczny wymiar eko-teologii. Ekumeniczny wymiar eko-dogmatyki papieża Franciszka zostanie ukazany poprzez porównanie jej z eko-dogmatyką reformowanego teologa Jürgena Moltmanna. W swoich książkach, zwłaszcza *Das Kommen Gottes, Der Weg Jesu Christi, Gott in der Schöpfung. Ökologische Schöpfungslehre*, porusza zagadnienia z zakresu eko-dogmatyki, posługując się terminami: *ökologische Schöpfungslehre*, czy *eschatologische Ökologie*. Zarówno ekologiczna nauka o stworzeniu, jak i eschatologiczna ekologia składają się na „Bożą strategię ekologiczną”¹⁰. Moltmann ma więc już dojrzałą koncepcję eko-dogmatyki.

⁷ K. WARE, *Prawosławna droga*, Białystok 1999, 145.

⁸ Zob. J. PIENIEK, *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą*.

⁹ Zob. I. CZACKOWSKA, *Pomiędzy potopem a tęczą*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1998.

¹⁰ J. MOLTSMANN, *Bóg w stworzeniu*, Kraków: Wydawnictwo Znak 1995, 538.

1. Zawiązanie eko-dramatu

Bóg Stwórca nie jest jakimś samotnym Absolutem, lecz komunią boskich Osób. Jest zatem Bogiem bogatym w relacje. Te wewnątrztrynitarnie relacje znalazły swoje odbicie w stworzonej rzeczywistości. Według *Laudato si'*, „cała rzeczywistość zawiera w sobie znamię Trójcy Świętej” (239), czyli jest relacyjna. To, co wyszło z zamysłu Boga w stworzeniu początkowym, jawi się jako *oikos* – pełen relacji wspólny dom Stwórcy i stworzeń. W tym domu: „wyrósły z gleby wszelkie drzewa miłe z wyglądu i smaczny owoc rodzące” (Rdz 2,9); „mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu” (Rdz 2,20); „Chociaż mężczyzna i jego żona byli nadzy, nie odczuwali wobec siebie wstydu” (Rdz 2,25); Stwórca przechadzał się po ogrodzie, „w porze, kiedy był powiew wiatru” (Rdz 3,8). Z tych biblijnych wypowiedzi papież Franciszek wyciąga następujący wniosek: „ludzka egzystencja opiera się ściśle na trzech podstawowych relacjach ściśle ze sobą związanych: na relacji z Bogiem, z innymi ludźmi i z ziemią” (*Laudato si'*, 66). Na początku istniała więc harmonia relacji, która tworzyła komunie wszystkich stworzeń. Fundamentem tej komunii stworzeń była ich komunie ze Stwórcą. Tę komunie Stwórcy i stworzeń można określić jako jedność: ekonomiczną, ekumeniczną i ekologiczną. Wszystkie te trzy słowa łączy greckie *oikos* – „dom” i wszystkie mogą być zteologizowane. Pochodzące od *oikos* – „dom” i od *oikonomiein* – „zarządzać”, słowo „ekonomia” dobrze oddaje myśl o rządach Boga w świecie¹¹. Z kolei słowo „ekumenizm” pochodzące od greckiego *oikumene* – jest najpierw pojęciem geograficznym i oznacza całość zamieszkałej ziemi¹². Uznawanie rządów Boga w świecie było podstawą jedności zamieszkujących ziemię ludzi. Natomiast słowo „ekologia” oznacza „naukę o domu”¹³. Stworzony przez Boga dla ludzi dom składa się z ziemi, powietrza, wody i zwierząt. Są one współ-stworzeniami człowieka mającymi właściwą wartość wobec Boga. Przez samo swoje istnienie oddają Mu bowiem chwałę (*Laudato si'*, 68). Ze względu na tę wartość współ-stworzeń człowieka wobec Boga człowiek nie może w stosunku do nich przyjmować postawy tyraństwa, lecz odpowiedzialnego zarządcy. Według papieża Franciszka „prawidłową interpretację pojęcia człowieka jako «pana» wszechświata jest rozumienie go w sensie «odpowiedzialnego zarządcy»” (*Laudato si'*, 116).

¹¹ S.C. NAPIÓRKOWSKI, *Jak uprawiać teologię*, Wrocław 1991, 17.

¹² A. SKOWRONEK, *Próba określenia ekumenizmu*, w: W. HRYNIEWICZ, J. GAJEK, S. KOZA (red.), *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, Lublin 1996, 28.

¹³ J. MOLTSMANN, *Bóg w stworzeniu*, 27.

Tę pierwotną harmonię relacji człowieka z Bogiem i innymi współ-stworzeniami zniszczył grzech pierworodny. Jego konsekwencją jest zniszczenie jedności ekonomii, ekumenizmu i ekologii. Odmowa uznania rządów Boga w świecie rozbija jedność zamieszkujących ziemię ludzi oraz niszczy współ-stworzenia człowieka. Grzech pierworodny jest więc eko-grzechem. Skutki tego eko-grzechu opisuje papież Franciszek następująco: „Harmonia między Stwórcą, ludzkością a całym stworzeniem została zniszczona, ponieważ człowiek usiłował zająć miejsce Boga, odmawiając uznania siebie za ograniczone stworzenie. Fakt ten wypaczył także naturę przykazania, by «panować nad ziemią» (por. Rdz 1,28) oraz «uprawiać ją i doglądać jej» (por. Rdz 2,15). W rezultacie pierwotnie harmonijna relacja między człowiekiem a współ-stworzeniami przerodziła się w konflikt (por. Rdz 3,17-19)” (*Laudato si'*, 66). Grzech rozpoczął więc diabelskie koło niszczenia środowiska społecznego i naturalnego. Kryzys ekologiczny jest więc stary jak grzech Adama i Ewy. Jego niejako mechanizm opisuje papież Franciszek następująco: „Jeśli człowiek ogłasza siebie jako niezależnego od rzeczywistości i staje się władcą absolutnym, kruszy się sama podstawa jego istnienia, ponieważ «zamiast pełnić funkcję współpracownika Boga w dziele stworzenia, człowiek zajmuje Jego miejsce i w końcu prowokuje bunt natury»” (*Laudato si'*, 117). Kryzys ekologiczny trzeba więc postrzegać w perspektywie teologicznej. Takie postrzeganie kryzysu ekologicznego jest istotą eko-dogmatyki. Bunt człowieka wobec Boga powoduje tyranizację współ-stworzeń przez człowieka i w konsekwencji bunt natury wobec człowieka.

Moltmann ma już całościowo opracowaną eko-dogmatykę. W *creatio originalis* postrzega on harmonię relacji: „Duch Święty, będąc wylewany na wszystkie stworzenia, stwarza wspólnotę wszystkich stworzonych bytów z Bogiem i pomiędzy nimi samymi; tworzy braterstwo stworzeń, w którym istnieje komunikacja pomiędzy stworzeniami i Bogiem we właściwy dla każdego sposób”¹⁴. Pierwotna harmonia relacji jest postrzegana przez Moltmanna jako dzieło Ducha Świętego, a zatem można by również mówić o eko-pneumatologii. W świetle tej pierwotnej harmonii Moltmann interpretuje polecenie, jakie człowiek otrzymał od Boga: „czyńcie sobie ziemię poddaną”. To polecenie „nie ma nic wspólnego z zaleceniem panowania nad światem, o którym tradycja teologiczna przez wieki nauczała jako o *dominium terrae*. Biblijny nakaz jest przykazaniem dotyczącym pożywienia – zarówno ludzie, jak i zwierzęta mają żyć z owoców, które rodzi ziemia na drzewach i roślinach. Nie było zamierzone mówienie o zdobyciu władzy. Polecenie «panowania» można znaleźć tylko w Rdz 1,26: «A wreszcie rzekł Bóg: Uczynmy człowieka na nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami

¹⁴ Tamże, 50.

morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pelzającymi po ziemi!». «Panowanie» odnosi się do związku człowieka – opisanego tu jako obraz Boży – z Bogiem, Stwórcą podtrzymującym świat w istnieniu. Ponieważ ludzie i zwierzęta mają żyć z owoców ziemi, to władza człowieka nad zwierzętami może być tylko i wyłącznie władzą pokoju, a nie żadną władzą nad życiem i śmiercią¹⁵. Ta pierwotna wspólnota wszystkich stworzonych bytów z Bogiem i pomiędzy nimi samymi została skażona przez grzech. Na ten temat Moltmann nie wypowiada się jednak wprost. Pisze np., że „żyć oznacza istnieć w relacji do innych ludzi, istot i bytów. Życie jest komunikacją we wspólnocie, a co za tym idzie, izolacja i brak relacji oznaczają śmierć dla wszystkiego, co żyje, i rozbitcie nawet na cząstki elementarne”¹⁶. Źródłem tej niszczącej relacji izolacji jest grzech pierworodny. Był on izolacją człowieka od Boga i w konsekwencji izolacją człowieka od współ-stworzeń. Taka izolacja zniszczyła relacje i przyniosła rozbitcie oraz śmierć. Moltmann o tym jednak szczegółowo nie pisze. Ma bowiem inne rozumienie grzechu pierworodnego, które dochodzi do głosu w jego rozumieniu śmierci. Śmierć człowieka nie jest karą za jego grzechy lub grzech Adama. Wszystko, co żyje musi umrzeć i dlatego śmierć jest czymś naturalnym. Przez naturalną śmierć człowiek jest solidarny z całym stworzeniem oczekującym odkupienia¹⁷. Według Zbigniewa Danielewicza „Stanowisko Moltmanna wpisuje się w nurt przemian interpretacyjnych nauki o grzechu pierworodnym w protestantyzmie, który przyjąwszy radykalne zepsucie natury ludzkiej po grzechu pierworodnym, dochodzi do konstatacji, że dzisiejsza natura ludzka jest już po prostu inna. A jeśli natura ludzka sprzed i po grzechu jest różna, to ta z raju jest nie do poznania i odległa, staje się czymś abstrakcyjnym, czego – razem z samym grzechem pierworodnym – można nie brać pod uwagę, ponieważ nic z tego w praktyce nie wynika”¹⁸. Choć eko-dogmatyka Moltmanna zdaje się minimalizować przeszłe wydarzenie eko-grzechu, to jednak kładzie akcent na przyszłość – na eko-eschatologię (*eschatologische Ökologie*)¹⁹. Według Moltmanna „Zgodnie z antropocentryczną wizją świata niebo i ziemia zostały stworzone dla dobra ludzi, którzy stanowią koronę stworzenia – z tymi stwierdzeniami zgadzają się zarówno krytycy, jak i zwolennicy biblijnej nauki. Lecz jest to jednak stanowisko niebiblijne, ponieważ według żydowskich i chrześcijańskich tradycji biblijnych Bóg stworzył świat dla swej chwały z miłości.

¹⁵ *Tamże*, 78.

¹⁶ *Tamże*, 38.

¹⁷ J. MOLTSMANN, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, 110.

¹⁸ Z. DANIELEWICZ, *Ku Bogu – „wszystkiemu we wszystkim”*. *Holistyczna eschatologia Jürgena Moltmanna*, Gdańsk 2009: Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, 77–78.

¹⁹ Zob. J. MOLTSMANN, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, 305–307.

A koronę stworzenia stanowi nie człowiek, ale szabat. Owszem jest prawdą, że człowiek, obraz Boga, posiada specjalne miejsce pośród stworzeń. Ale przede wszystkim stoi on wspólnie z innymi ziemskimi i niebiańskimi istotami śpiewając hymn sławiący Bożą chwałę i radując się szabatową radością z dobrego stworzenia²⁰. Moltmann postrzega więc eko-protologię (*ökologische Schöpfungslehre*) wraz z jej przyszłością – eko-eschatologią (*eschatologische Ökologie*). Dla tej eko-eschatologii Bóg dokonał aktu stworzenia i dlatego dzieło stworzenia jest ukierunkowane ku doskonałości, którą osiągnie w eko-eschatologii, niezależnie od grzechu pierworodnego.

Porównując eko-dogmatykę encykliki *Laudato si'* z eko-dogmatyką zawartą w pracach Moltmanna, można zauważyć ekumeniczne współbrzmienie między nimi. Obie koncepcje eko-dogmatyki zgodne są w tym, że na początku była harmonia relacji pomiędzy Bogiem, człowiekiem i innymi współ-stworzeniami. To ekumeniczne współbrzmienie jest wynikiem odczytywania rzeczywistości w kluczu trynitarnym. Trójjedyny Bóg na wszystkim, co stworzył, niejako odcisnął swoją trynitarną dynamikę. Obydwie eko-dogmatyki mają inaczej rozłożone akcenty, gdy chodzi o grzech pierworodny i ukierunkowanie *creatio originalis* ku *creatio nova*. Papież Franciszek wyraźnie pisze o grzechu pierworodnym, który zniszczył harmonię relacji pomiędzy Bogiem, człowiekiem i współ-stworzeniami stając się źródłem wszelkich kryzysów: religijnego, społecznego i ekologicznego. Moltmann nie neguje grzechu pierworodnego jako źródła tych trzech kryzysów, ale chce jakby nad nim „przeskoczyć”, koncentrując się na ukierunkowaniu *creatio originalis* ku *creatio nova*. Tego ukierunkowania stworzenia ku *creatio originalis* nie odrzuca eko-dogmatyka *Laudato si'*. Zachowuje ona równowagę pomiędzy spojrzeniem na przeszłość, czyli ku grzechowi pierworodnemu będącemu skutkiem wszelkich kryzysów, oraz spojrzeniem na przyszłość stworzenia w Bogu, gdzie definitywnie znajdują rozwiązania wszelkie trapiące człowieka kryzysy.

2. Punkt kulminacyjny eko-dramatu

Kryzysów, które mają swoje źródło w grzechu pierworodnym, nie rozwiąże człowiek własnymi siłami. Ponieważ przyczyną eko-dramatu jest zniszczona harmonia relacji: Bóg – człowiek – współ-stworzenia, dlatego przywrócić tę harmonię może tylko Ten, który sam jest Relacją – Synem. W Nim, czyli w Jezusie Chrystusie, eko-dramat może znaleźć ostateczne rozwiązanie. Punk-

²⁰ J. MOLTSMANN, *Bóg w stworzeniu*, 80.

tem kulminacyjnym eko-dramatu jest wcielenie Syna. Poprzez to misterium Chrystus jednoczy się ze wszystkimi stworzeniami. Jak zauważa papież Franciszek „Pan na szczycie tajemnicy Wcielenia chciał dotrzeć do naszej intymności poprzez fragment materii. Nie z wysoka, ale od wewnątrz, abyśmy w naszym świecie mogli się z Nim spotkać” (*Laudato si'*, 235). Od Wcielenia dzieło stworzenia rozpoczyna się jakby na nowo. Trójjedyny Bóg daje stworzeniom nową perspektywę. Według papieża Franciszka „Ojciec jest ostatecznym źródłem wszystkich rzeczy, miłującym i przystępnym fundamentem wszystkiego, co istnieje. Syn, który Go odzwierciedla i poprzez którego wszystko zostało stworzone, złączył się z tą ziemią, kiedy ukształtował się w łonie Maryi. Duch, nieskończona więź miłości, jest wewnętrznie obecny w sercu wszechświata, ożywiając i pobudzając nowe drogi” (*Laudato si'*, 235). Perspektywę tej nowej drogi dla stworzeń przedstawia szopka św. Franciszka. Wyraża ona komunę stworzeń z Tym, przez którego wszystko się stało. Wokół Syna zrodzonego z Ojca przed wszystkimi wiekami i który w czasie za sprawą Ducha Świętego narodził się z Maryi Dziewicy, gromadzą się wszystkie stworzenia: ludzie, aniołowie, zwierzęta i inne współ-stworzenia. Franciszkowa szopka wskazuje więc na przywrócenie harmonijnych relacji stworzeń na bazie ich harmonijnej relacji z Bogiem. Ta perspektywa ukazywana przez Franciszkową szopkę zostanie urzeczywistniona przez paschę Jezusa, którą rozpoczyna wcielenie Syna. Kulminacyjnymi momentami paschy wcielonego Syna są krzyż i zmartwychwstanie. Zmartwychwstanie Jezusa inauguruje już odnowę całego stworzenia. Ciało Zmartwychwstałego zawiera bowiem elementy tego odnowionego stworzenia. Ukazuje ono nowy wymiar rzeczywistości – ostatnią i najwyższą mutację bytu niemieszczącą się w granicach doświadczenia. Ta mutacja jest już nową rzeczywistością wyzwoloną z niewoli skażenia²¹. Zmartwychwstały Chrystus, ale i Jego wniebowzięta Matka, są znakiem nadziei dla wszystkich stworzeń. „Żyje Ona wraz z Jezusem całkowicie przemieniona, a wszystkie stworzenia opiewają Jej piękno. Jest Ona Niewiastą «obleczoną w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu» (Ap 12,1)”. [...] W jej uwielbionym ciele, razem z Chrystusem zmartwychwstałym, część stworzenia osiągnęła pełnię swego piękna” (*Laudato si'*, 241). Encyklika wiąże więc znak nadziei na odnowę całego stworzenia ze zmartwychwstaniem Jezusa i udziałem w tym wydarzeniu Jego Matki. Encyklika zakłada, że podstawą odnowy stworzenia jest również krzyż Jezusa, choć papież Franciszek nie rozwija staurologicznego

²¹ B. FERDEK, *Wcielenie jako odnowienie dzieła stworzenia*, w: B. KOCHANIEWICZ, B. FERDEK (red.), *Debata wokół „Jezusa z Nazaretu” Benedykta XVI*, Wrocław: Wydawnictwo Tumskie 2014, 312.

wymiaru odnowy całego stworzenia. Na ten staurologiczny wymiar odnowy całego stworzenia zwraca uwagę Moltmann.

Według Moltmanna śmierć Jezusa na krzyżu ma równocześnie wymiar soteriologiczny i doksolologiczny. Jezus bowiem leczy całe stworzenie, aby oddawało chwałę Ojcu. Uleczone przez krzyż Jezusa stworzenie będzie w eschatologicznej przyszłości instrumentem chwały Bożej²². Tą echatologiczną przyszłość inauguruje zmartwychwstanie Jezusa. Ono już należy do *creatio nova*. Przejście Jezusa poprzez śmierć do zmartwychwstania staje się uniwersalnym prawem całego stworzenia, nie tylko ludzi, lecz również zwierząt, roślin i kamieni, czyli wszystkich współ-stworzeń człowieka²³. Pascha Jezusa stanie się więc paschą wszystkich stworzeń. Odkupienie dokonane przez paschę Jezusa jest równocześnie odkupieniem człowieka i odkupieniem natury. Odkupienie człowieka uczyni go błogosławieństwem dla natury, a odkupienie natury uczyni ją ojczyzną dla człowieka. Odkupienie ustanowi więc siostrzano-braterskie relacje między człowiekiem i wszystkimi współ-stworzeniami²⁴.

Pomiędzy encykliką *Laudato si'* a eko-teologicznymi przemyśleniami Moltmanna można zauważyć ekumeniczne współbrzmienie w ujmowaniu kulminacyjnego punktu eko-dramatu. Zarówno encyklika, jak i pisma Moltmanna akcentują rolę zmartwychwstania Jezusa jako inauguracji *creatio nova*. Będzie ono doświadczeniem odkupienia dla człowieka i wszystkich współ-stworzeń, co przejawia się w siostrzano-braterskich relacjach między nimi. Te siostrzano-braterskie mają bazę w relacji z Bogiem. Równocześnie widać różne rozłożenie akcentów. Moltmann jest konsekwentny w stosunku do swojego założenia o ukierunkowaniu *creatio originalis* na *creatio nova* i dlatego w kulminacyjnym punkcie eko-dramatu dostrzega zmartwychwstanie Jezusa jako inaugurację *creatio nova*. Nie negując tajemnicy wcielenia, nie ukazuje znaczenia tego misterium dla kulminacyjnego punktu eko-dramatu. Wynika to z przekonania Moltmanna, że narodzenie Jezusa z Dziewicy nie jest nośnym elementem nowotestamentalnej wiary w Chrystusa. Wiara w Jezusa jako Syna Bożego i Pana jest niezależna od narodzenia Jezusa z Dziewicy. Jej podstawą są bowiem świadectwa o Jego zmartwychwstaniu²⁵. Dlatego ani u Łukasza, ani u Mateusza, ani w ogóle w Nowym Testamencie, myśl o wcieleniu lub preegzystencji Syna Bożego nie jest powiązana z myślą o wcieleniu, jak to się stało w starokościelnej chrystologii²⁶.

²² J. MOLTSMANN, *Der Weg Jesu Christi*, München: Chr. Kaiser 1989, 204.

²³ *Tamże*, 281.

²⁴ *Tamże*, 295–296.

²⁵ *Tamże*, 99.

²⁶ *Tamże*, 101.

3. Rozwiązanie eko-dramatu

Rozwiązaniem eko-dramatu jest *creatio nova* zainaugurowane już przez zmartwychwstanie Jezusa. Według papieża Franciszka „Cel drogi wszechświata to Boża pełnia, którą osiągnął już zmartwychwstały Chrystus, będący fundamentem powszechnego dojrzewania [...] My sami nie jesteśmy ostatecznym celem wszystkich innych stworzeń. Wszystkie zmierzają wraz z nami i przez nas ku ostatecznemu kresowi, jakim jest Bóg w transcendentalnej pełni, gdzie zmartwychwstały Chrystus wszystko ogarnia i oświetla” (*Laudato si'*, 83). Skoro celem wszystkich stworzeń jest Bóg, to On będzie podstawą harmonijnych relacji pomiędzy wszystkimi Jego stworzeniami – nie tylko pomiędzy samymi ludźmi, ale także ludźmi i ich współ-stworzeniami. Zostanie więc przywrócona jedność ekonomii, ekumenizmu i ekologii. Rządy Boga będą podstawą jedności zbawionych oraz ich jedności ze współ-stworzeniami. Ta jedność ekonomii, ekumenizmu i ekologii będzie urzeczywistnieniem trzech wizji proroka Izajasza: Iz 2,1-5; Iz 11,1-10; Iz 25,6-10. Pierwsza wizja mówi o kroczeniu ścieżkami Pana, co oznacza postępowaniu w Jego światłości. Wynikiem uznania prawa Bożego będzie przekucie mieczy na lemieszce, a włócznie na sierpy. Druga wizja mówi o harmonii pomiędzy wrogimi sobie zwierzętami oraz pomiędzy zwierzętami a ludźmi. Zwierzęta nie będą groźne dla chłopca, niemowlęcia, czy dziecka. Trzecia zaś wizja przedstawia zbawienie jako ucztę Boga z jego ludem. We wszystkich trzech wizjach pojawiają się elementy kosmosu, np. góra. Wszystkie trzy wizje Izajasza przedstawiają harmonijne relacje wszystkich stworzeń, których podstawą jest relacja z Bogiem. W Bogu jako celu wszystkich stworzeń nie zabraknie człowieka i żadnego ze współ-stworzeń, które były w Edenie.

Według Moltmanna *creatio nova* nie jest powrotem do Edenu, lecz jest końcem (*telos*), który wypełni początek (*arche*)²⁷. W tym końcu wypełniającym początek Bóg będzie wszystkim we wszystkich, co oznacza *perychorezę* Boga i Jego wszystkich stworzeń. Ta *perychoreza* będzie jednością i różnicą: Boga i człowieka, nieba i ziemi, osoby i natury, duchowości i zmysłowości²⁸. Powstanie zatem nowy światowy system²⁹, w którym znajdą rozwiązanie wszystkie problemy religijne, społeczne i ekologiczne. Wtedy to życie będzie istnieniem w relacji do innych ludzi, istot i bytów. Wszyscy i wszystko, co było w Edenie,

²⁷ J. MOLTMANN, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, 305.

²⁸ *Tamże*, 306.

²⁹ *Tamże*.

osiągnie swoją pełnię – koroną stworzenia stanie się Boży szabat. W nim Boża strategia ekologiczna osiągnie swój cel.

Gdy chodzi o rozwiązanie eko-dramatu, to można mówić o ekumenicznym współbrzmieniu pomiędzy encykliką *Laudato si'* a „Bożą strategią ekologiczną” Moltmanna. Przemyslenia zarówno papieża Franciszka, jak i Moltmann wpisują się w *Credo*, które rozpoczyna się od stworzenia nieba i ziemi, a kończy zapowiedzią wskrzeszenia umarłych i życia wiecznego w przyszłym świecie. Ten przyszły świat odpowiada wskrzeszeniu umarłych. To wskrzeszenie będzie rozciągnięciem na wszystkich ludzi zmartwychwstania Jezusa. Skoro przyszły świat odpowiada wskrzeszeniu umarłych, to również na przyszły świat zostanie rozciągnięte zmartwychwstanie Jezusa.

4. Zakończenie

Celem papieża Franciszka nie było napisanie traktatu z eko-dogmatyki. Choć encyklika *Laudato si'* nie posługuje się terminem *eko-dogmatyka*, to jednak zawiera eko-dogmatyczne wątki. Usystematyzowanie tych wątków daje zarys eko-dogmatyki, który może być bodźcem do dalszych badań nad zawartymi w Objawieniu ekologicznymi wątkami. O ile opisywane przez papieża problemy ekologiczne mogą być rozwiązane lub doprowadzić do katastrofy, o tyle zarysowana przez papieża Franciszka eko-dogmatyka będzie trwałym wkładem encykliki do teologii.

Wbrew próbom wyodrębnienia eko-teologii jako osobnej teologicznej dyscypliny, nie zachodzi jednak konieczność wyodrębnienia eko-dogmatyki jako osobnego traktatu. Trzeba natomiast poszerzyć dotychczasową dogmatykę o systematyzowanie i pogłębianie zawartych w Objawieniu ekologicznych wątków. Można by więc przededefiniować dogmatykę i uważać ją za naukowy, pełny i systematyczny opis prawd wiary o Bogu, człowieku i współ-stworzeniach w ich wzajemnych relacjach. W konsekwencji tego przededefiniowania dogmatyki do tytułu znanego podręcznika Wincentego Granata *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie* trzeba by dodać uzupełnienie *i ku współ-stworzeniom człowieka*. Chrystus objawia bowiem nie tylko Boga, ale również „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi” (*Gaudium et spes*, 22), a także objawia los wszystkich stworzeń oczekujących objawienia synów Boga (Rz 8,19). Tak przededefiniowana dogmatyka będzie odznaczała się rysem historiozbawczym. Na każdym z kluczowych jej etapów: związanie akcji, punkt kulminacyjny akcji i rozwiązanie akcji, chodzi o relacje: Bóg – człowiek – współ-stworzenia.

Postulat uwzględnienia w *lex credendi* współ-stworzeń człowieka nie jest niczym nowym w *lex orandi*. Zwraca na to uwagę *Laudato si'*: „Poprzez kult jeste-

śmy zachęcenie do objęcia świata na innym poziomie. Woda, olej, ogień i kolory są przyjęte wraz z całą ich siłą symboliczną i włączają się w chwalenie Boga” (235). Ten proces włączenia współ-stworzeń człowieka w chwalenie Boga można obserwować również w pobożności ludowej związanej np. z kultem św. Rocha. W diecezji opolskiej znane jest sanktuarium św. Rocha w Dobrzeniu, natomiast w diecezji kaliskiej – w Mikstat. 16 sierpnia w czasie odpustu w mikstackim sanktuarium św. Rocha błogosławi się zwierzęta, które w procesji przechodzą przed błogosławiącym je kapłanem.

Reformowany teolog Jürgen Moltmann opracował szczegółowo poszczególne działy eko-dogmatyki, zwłaszcza protologię i eschatologię. W jego pracach na uwagę zasługuje wątek eko-pneumatologiczny. Eko-dogmatykę Moltmanna można określić jako „Bożą strategię ekologiczną”. Od *creatio originalis* poprzez *creatio continua* Bóg prowadzi swoje stworzenia do *creatio nova*. *Creatio nova* jest wypełnieniem *creatio originalis*.

Pomiędzy eko-dogmatycznymi wątkami zawartymi w *Laudato si'* a eko-dogmatyką Moltmanna zachodzi ekumeniczne współbrzmienie. Są one przede wszystkim wpisane w ekumeniczne Credo nicejsko-konstantynopolitańskie. Podstawą tego Credo jest prawda o Bogu Stworzycielu nieba i ziemi, który poprzez wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna prowadzi wszystkie stworzenia do życia wiecznego w przyszłym świecie. Już ten fakt uprawnia do postawienia tezy, że eko-dogmatyczne wątki *Laudato si'* i eko-dogmatyka Moltmanna tworzą ekumeniczną eko-dogmatykę. Jej istotą jest przedstawienie wszystkich stworzeń w ich wielorakich relacjach z uwzględnieniem jako bazy relacji do Boga. Taka ekumeniczna eko-dogmatyka jest odpowiedzią na wyzwanie, jakim dla teologii jest kryzys ekologiczny.

Taka ekumeniczna eko-dogmatyka pozwala głębiej spojrzeć na współczesny kryzys ekologiczny. Ten kryzys ma również podstawy teologiczne, ponieważ: „sposób, w jaki myślimy o Bogu, jest również sposobem, w jaki myślimy o sobie samych i o naturze”³⁰. Dlatego śmierć Boga prowadzi do śmierci człowieka i do śmierci innych stworzeń. Kryzysu ekologicznego nie da się więc rozwiązać wyłącznie środkami technicznymi. Skoro więc Bóg „bogaty w relacje” jest kluczem do zrozumienia człowieka i innych stworzeń, to sposób myślenia o Bogu staje się sposobem myślenia o Jego stworzeniach, co ujawnia się w praktycznych działaniach. Ekologia potrzebuje zatem eksperymentu z Bogiem. Bez tego eksperymentu nie zostaną uzdrowione relacje pomiędzy ludźmi oraz pomiędzy ludźmi a współ-stworzeniami. Na konieczność tego „eksperymentu z Bogiem” zwraca uwagę papież Franciszek: „Najlepszym sposobem postawienia człowieka

³⁰ J. MOLTANN, *Bóg w stworzeniu*, 528.

na właściwym mu miejscu i skończenia z jego roszczeniami do bycia absolutnym władcą ziemi jest ponowne przypomnienie postaci Ojca Stworzyciela i jedyne go Pana świata, bo inaczej człowiek będzie chciał nieustannie na nowo narzucać rzeczywistości swoje prawa i własne interesy” (*Laudato si'*, 75). W podobnym duchu wypowiada się Moltmann: „To, czego nam teraz potrzeba, to odkrycie Trójjedynego Boga[...] Trójjedyny Bóg nie jest samotnym, niekochanym władcą w niebie, który poddaje wszystko sobie, ale Bogiem wspólnotowym, bogatym w relacje [...]”³¹.

Ekumenicznego współbrzmienia pomiędzy eko-dogmatycznymi wątkami *Laudato si'* a eko-dogmatyką Moltmanna nie zakłócają pomniejszenie znaczenia grzechu pierwotnego przez Moltmanna czy nawet inne rozłożenie akcentów w rozumieniu misterium wcielenia. Pomimo tego innego rozłożenia akcentów ekumeniczna eko-dogmatyka okazuje się obszarem doktrynalnego zbliżenia. Chrześcijanie są nie tylko „zjednoczeni wspólną troską” (*Laudato si'*, 7) o ochronę środowiska, ale zbliżają się do siebie doktrynalnie na płaszczyźnie ekumenicznej eko-dogmatyki. Ekumeniczna eko-dogmatyka jest więc dużym wkładem do ekumenizmu naukowego. Nie tylko zjednoczenie wspólną troską o ochronę środowiska łączy chrześcijan na płaszczyźnie ekumenizmu praktycznego. Również doktryna w postaci ekumenicznej eko-dogmatyki może łączyć na płaszczyźnie ekumenizmu naukowego wbrew rozpowszechnionemu pogładowi: „doktryna dzieli – praktyka łączy”.

Zarówno papież Franciszek, jak i Jürgen Moltmann przywołują św. Franciszka z Asyżu. Według papieża św. Franciszek „wszystkie stworzenia, choćby najmniejsze, nazywał braćmi lub siostrami, ponieważ wiedział, że razem z nim pochodzą z tego jednego Źródła” (*Laudato si'* 11). Podobnie Moltmann widzi w św. Franciszku z Asyżu wzór siostrzano-braterskich relacji do współ-stworzeń³². Franciszek jest więc współpracownikiem Bożej strategii ekologicznej, która daje coś więcej niż ratunek przed katastrofą ekologiczną – daje nadzieję na dom, w którym będzie harmonia relacji w komunii Boga, człowieka i wszystkich współ-stworzeń.

Bibliografia

BALTHASAR HANS URS VON, *Teodramatyka I, Prolegomena*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2005.

³¹ *Tamże*, 528.

³² J. MOLTSMANN, *Der Weg Jesu Christi*, 296.

- BARTŁOMIEJ I, *Medytacja*, w: J. LIPNIAK (red.) *Światło Chrystusa oświeca wszystkich*, Świdnica: Świdnicka Kuria Biskupia 2008, 13–18.
- CZACZKOWSKA IGA, *Pomiędzy potopem a tęczą*, Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 1998.
- DANIELEWICZ ZBIGNIEW, *Ku Bogu – „wszystkiemu we wszystkim”*. *Holistyczna eschatologia Jürgena Moltmanna*, Gdańsk: Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej 2009.
- FERDEK BOGDAN, *Wcielenie jako odnowienie dzieła stworzenia*, w: B. KOCHANIEWICZ, B. FERDEK (red.), *Debata wokół „Jezusa z Nazaretu” Benedykta XVI*, Wrocław: Wydawnictwo Tumskie 2014, 301–317.
- GRESHAKE GISBERT, *Theodramatik*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. 9, Freiburg – Basel – Wien: Herder 2006, 1426.
- MOLTMANN JÜRGEN, *Der Weg Jesu Christi*, München: Chr. Kaiser 1989.
- MOLTMANN JÜRGEN, *Das Kommen Gottes. Christliche Eschatologie*, Gütersloh: Chr. Kaiser 1995.
- MOLTMANN JÜRGEN, *Bóg w stworzeniu*, Kraków: Wydawnictwo Znak 1995.
- PIENIEK JAROSŁAW, *Drzewa owocowe zakwitną wraz z trawą. Ekoteologia Kościoła Anglii*, Świdnica: Świdnicka Kuria Biskupia 2008.
- WARE KALLISTOS, *Prawosławna droga*, Białystok: Orthdruk 1999.

